

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. L.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 31 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej
w Warszawie,
zażalenia powoda
na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 13 lipca 2022 r., sygn. akt I ACa 154/22,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód T. L. pozwem z 9 marca 2018 r. domagał się ustalenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. Nr [...] z 20 maja 2008 r., zawartej między nim, a pozwanym Bankiem 1. S.A. oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz 254.854,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W razie oddalenia powyższych żądań, powód wniósł o:

- ustalenie, iż między powodem, a pozwanym nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w ww. umowie kredytu, z którego wynikałby obowiązek powoda do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty kapitału kredytu większej niż 295 000,00 zł;
- ustalenie, iż między powodem, a pozwanym nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w ww. umowie kredytu, z którego wynikałoby prawo pozwanego do: waloryzowania/indeksowania kredytu umownym kursem franka szwajcarskiego, waloryzowania/indeksowania kredytu innym niż umowny kurs franka szwajcarskiego, ustalania wierzytelności pozwanego z tytułu kredytu według kursu franka szwajcarskiego określonego przez pozwanego, przeliczania rat kredytu w oparciu o kurs franka szwajcarskiego obowiązujący u pozwanego, ustalania wierzytelności pozwanego z tytułu kredytu i przeliczania raty kredytu w oparciu o kurs franka szwajcarskiego określany przez Narodowy Bank Polski lub oparciu o jakikolwiek inny pozaumowny kurs franka szwajcarskiego;
- ustalenie, że na podstawie ww. umowy kredytu, pozwany ma względem powoda roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie wypłaconych powodowi, a nie od kwot nominowanych umownie kursem franka.

Wyrokiem z 19 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 104 994,33 zł z bliżej określonymi w wyroku ustawowymi odsetkami za opóźnienie (pkt I) oraz ustalił, że na podstawie ww. umowy kredytu pomiędzy stronami istnieje stosunek zobowiązaniowy zgodnie z którym powód był zobowiązany do spłaty kapitału w wysokości 295 000 zł wraz z odsetkami określonymi we wskazanej umowie, a pozwany nie jest uprawniony do waloryzowania kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego (pkt II) i oddalił dalej idące powództwo (pkt III) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt. IV i V).

W ocenie Sądu Okręgowego uwzględnione w wyroku żądanie ewentualne co do ustalenia, że pozwany nie jest uprawniony do waloryzowania kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego, gdyż te postanowienia jako klauzule abuzywne nie wiążą kredytobiorcy, jest wystarczające i w zupełności wyczerpuje interes prawny powoda.

Apelację od ww. wyroku wniosły obie strony postępowania.

Wyrokiem z 13 lipca 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem pierwszej instancji, że abuzywne klauzule przeliczeniowe, dające bankowi swobodę w ustaleniu kursu waluty do której kredyt jest indeksowany, nie wiążą konsumenta. Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego sama taka konstrukcja nie skutkuje ani nieważnością umowy, ani też uznaniem jej za umowę złotową, bez indeksacji czy waloryzacji do obcej waluty, ale z zachowaniem pozostałych jej warunków, dedykowanych dla kredytów udzielanych w innej walucie innej niż polska.

Sąd Apelacyjny podniósł, że wobec uwzględnienia roszczenia w zakresie żądania zapłaty w części nadpłaty, jaka powstała po przeliczeniu kredytu powoda przy założeniu, że był to kredyt złotówkowy w kwocie 295 000 zł z oprocentowaniem opartym o stawkę LIBOR, i ustaleniu, że na podstawie wiążącej strony umowy powód jest zobowiązany do spłaty kapitału w kwocie 295 000 zł z odsetkami wskazanymi w umowie, a strona pozwana nie jest uprawniona do waloryzowania kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego, Sąd Okręgowy nie rozstrzygał o dalszych żądaniach ewentualnych zgłoszonych przez powoda w pozwie, tj. braku podstaw ustalenia wierzytelności strony pozwanej z tytułu kredytu i przeliczenia kredytu w oparciu o kurs franka określony przez NBP lub w oparciu jakikolwiek inny pozaumowny kurs franka szwajcarskiego, ustalenia, że na podstawie zawartej umowy kredytu strona pozwana ma roszczenie o zapłatę odsetek umownych od kwot faktycznie wpłaconych, a nie od kwot nominowanych umownie kursem franka. W związku z tym, Sąd drugiej instancji przyjął, że przedmiotem merytorycznej oceny w postępowaniu apelacyjnym nie może być roszczenie zgłoszone jako dalsze żądanie ewentualne, odośnie którego nie orzekał Sąd pierwszej instancji.

Powyższe uzasadniało w ocenie Sądu Apelacyjnego uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Jednocześnie Sąd drugiej instancji wskazał, iż przy ponownym rozpoznaniu

sprawy, które obejmować miało także żądanie główne z uwzględnieniem oceny prawnej Sądu Apelacyjnego, niewykluczone miało być poddanie ocenie pozostałych zakwestionowanych przez powoda postanowień umownych.

Zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego złożył powód. Zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne.

W orzecznictwie podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko czy wystąpiły wskazane przez ten Sąd przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi. Środek ten jest skierowany przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia SN: z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13; z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41; z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13; z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13 i z 18 stycznia 2018 r., V CZ 94/17).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., z zastrzeżeniem sytuacji określonych w art. 386 § 2 i 3 k.p.c., sąd może uchylić zaskarżony apelacją wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji

istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Apelacyjny nie powołał się wprost na jedną ze wskazanych w tym przepisie okoliczności. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika jednak, że w ocenie tego Sądu doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (m.in. wyroki z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, i z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, oraz postanowienia: z 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12; z 15 lutego 2013 r., I CZ 186/12; z 26 marca 2014 r., V CZ 14/14; z 27 czerwca 2014 r., V CZ 41/14; z 4 września 2014 r., II CZ 41/14; z 4 września 2014 r., II CZ 43/14).

Wymaga zatem rozważania, czy w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo częściowo w zakresie żądania głównego (oddalając powództwo w pozostałym zakresie), a sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, dochodzi do wniosku, że wobec odmiennej oceny skutków abuzywności umowy kredytu, zachodzi potrzeba zbadania zasadności żądań ewentualnych, spełniona zostaje przesłanka uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Instytucja żądania ewentualnego nie została ustawowo uregulowana, ale orzecznictwo akceptuje taki sposób konstruowania powództwa. Powód może więc zgłosić w pozwie obok żądania głównego żądanie ewentualne, na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu. Nie zostało wyłączone oparcie żądania ewentualnego na odmiennej podstawie faktycznej czy też prawnej, niż żądanie główne. W razie uwzględnienia przez sąd żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe; nie jest wydawane w stosunku

do niego żadne orzeczenie. Nie ma zatem zastosowania do tak skumulowanych żądań zasada jednoczesnego ich rozpoznawania przez sąd (tak uchwala Sąd Najwyższego z 18 października 2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014, nr 6, poz. 62, zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2019 r., II CSK 306/18, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 1 oraz powołane tam orzecznictwo).

Skoro żądanie ewentualne jest żądaniem zgłoszonym na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu (żądania głównego), to sąd orzeka o żądaniu ewentualnym tylko wówczas, gdy oddali żądanie zgłoszone na pierwszym miejscu. W takiej sytuacji po oddaleniu żądania głównego sąd powinien orzec o żądaniu ewentualnym, uwzględniając je albo oddalając (wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 1996 r., III CRN 58/95, a także wyroki z 12 stycznia 2009 r., IV CSK 219/11, i z 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 4 października 2012 r., I CSK 100/12). Istnieje zatem wewnątrzprocesowa zależność między rozstrzygnięciem o żądaniu głównym a rozstrzygnięciem o żądaniu ewentualnym; byt rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym jest uwarunkowany istnieniem negatywnego rozstrzygnięcia o żądaniu głównym. Stąd też wskazuje się, że celowe jest, aby sąd najpierw rozstrzygnął wyrokiem częściowym o oddaleniu żądania głównego (art. 317 § 1 k.p.c.) a dopiero po uprawomocnieniu się tego wyroku, rozstrzygnął wyrokiem końcowym o żądaniu ewentualnym; jeśli bowiem sąd uwzględnia żądanie główne to rozstrzyganie o żądaniu ewentualnym jest bezprzedmiotowe a nawet niedopuszczalne (uchwała Sądu Najwyższego z 9 listopada 2021 r., III CZP 70/20, OSNC 2022, nr 5, poz. 50).

W świetle powyższego, powołana przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczność w postaci nierozstrzygnięcia o dalszych żądaniach ewentualnych zgłoszonych przez powoda w pozwie, nie daje podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, względnie zaistniały inne podstawy z art. 386 § 4 k.p.c. do uchylenia wyroku Sądu I instancji.

W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji kontynuuje – w granicach zaskarżenia – merytoryczne rozpoznawanie sprawy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). W związku z tym jest władny

i zobligowany dokonać oceny skutków prawnych uznania pewnych postanowień umownych za abuzywne dla dalszego bytu prawnego umowy, zawierającej takie postanowienia. Jednocześnie powinien w razie potrzeby rozstrzygnąć o dalszych żądaniach ewentualnych zgłoszonych przez powoda w pozwie.

Wymaga podkreślenia, że rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Apelacyjny nie wymagało dokonywania nowych, dodatkowych ustaleń faktycznych. Podstawą faktyczną zarówno żądania głównego, jak i ewentualnego jest bowiem tożsamy stan faktyczny. Dla rozstrzygnięcia o zasadności obu tych żądań istotny jest przecież zespół tych samych faktów – zawarcie umowy o określonej treści i spełnienie na jej podstawie przez strony świadczeń wzajemnych w konkretnym rozmiarze i czasie. Nie można oczywiście wykluczyć, że w sytuacji gdy żądanie ewentualne opierałoby się na odmiennym (rozłącznym) stanie faktycznym niż żądanie główne, sąd drugiej instancji, uznając żądanie główne za niezasadne, byłby uprawniony do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Wówczas jednak powinien zmienić zaskarżony wyrok, oddalić żądanie główne i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w zakresie żądania ewentualnego. Taka sytuacja jednak w niniejszej sprawie nie zachodzi.

W niniejszej sprawie wyłącznie ocena prawna skutków usunięcia niedozwolonych postanowień umownych z umowy stron przesądza o tym, które z żądań (główne czy ewentualne) i w jakim zakresie powinno zostać uwzględnione. Nie ma więc przeszkód, aby zasadność żądania ewentualnego została zbadana w postępowaniu apelacyjnym, jeżeli Sąd Apelacyjny uznał, że w świetle art. 385¹ § 2 k.c. strony pozostają związane umowy.

Przeciwko takiemu rozwiązaniu nie przemawia konieczność prokonstytucyjnej wykładni przepisów w kontekście zasady dwuinstancyjności (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). W obowiązującym systemie apelacji niemal pełnej, Sąd drugiej instancji ma nie tylko możliwość, ale także obowiązek, wynikający z art. 378 § 1 k.p.c., rozpoznania sprawy, przy czym, zgodnie z art. 382 k.p.c. orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zakres tego obowiązku Sąd Najwyższy wyjaśnił

szeroko w mającej podstawowe znaczenie i moc zasady prawnej uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, odwołując się w niej także do mającej taką samą moc uchwały składu siedmiu sędziów z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Sąd drugiej instancji prowadzi postępowanie rozpoznawcze, stanowiące dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji i powinien w jego wyniku naprawić błędy sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędy stron. Ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, ma on obowiązek dokonywania własnych ustaleń faktycznych koniecznych do prawidłowego przeprowadzenia subsumpcji, niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł w tym zakresie zarzuty.

Artykuł 176 ust. 1 Konstytucji RP przewiduje, że postępowanie sądowe musi być co najmniej dwuinstancyjne, co oznacza, że sprawa ma być rozpoznawana w postępowaniu, które zapewnia co najmniej jedną instancję odwoławczą, dokonującą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie oznacza natomiast, że każde ustalenie dokonane w toku sprawy musi podlegać dwuinstancyjnemu badaniu, lecz bazuje na założeniu, że przeprowadzenie merytorycznego rozpoznania sprawy przez sądy dwóch szczebli wystarczy, aby prawidłowo ustalić fakty, o ile postępowanie dowodowe toczyło się zgodnie z wymaganiami proceduralnymi.

W sytuacji, w której Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę, zmienia bądź uzupełnia ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji względnie uzupełnia przyjęte przez ten sąd oceny prawne, wymaganie zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji) oraz dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji) nie zostaje naruszone (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 marca 2003 r., SK 8/02, postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 maja 2013 r., Ts 216/12). W takim stanie rzeczy, postępowanie apelacyjne staje się płaszczyzną, na której powinno być kontynuowane rozpoznanie sprawy, jeśli sąd *ad quem* nie podzieli dotychczasowej oceny sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2022 r., III CZ 1/22).

Sąd drugiej instancji dysponuje więc kompetencją do prowadzenia postępowania rozpoznawczego, tak w aspekcie gromadzenia materiału procesowego, jak i oceny prawnej, w zasadzie na równi z sądem pierwszej instancji (art. 381-383 k.p.c.). Sąd Apelacyjny, dostrzegając wadliwość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego co do żądania głównego powinien dokonać wszechstronnej oceny prawnej żądania ewentualnego. Podejście takie w modelu apelacji *cum beneficio novorum* nie może być utożsamiane z „pozbawieniem strony instancji”, zwłaszcza jeżeli w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zgromadzono całość materiału koniecznego do rozstrzygnięcia o wszystkich żądaniach w aspekcie przepisów o nienależnym świadczeniu i dokonania ewentualnych rozliczeń między stronami. W takiej sytuacji rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się jedynie do dokonania właściwej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, co lokuje się w pełni w kompetencji sądu rozpoznającego apelację.

Uwzględniając zażalenie wniesione na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy nie przekazuje sprawy do ponownego rozpoznania. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego jest odpowiednio stosowany art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., ale w zakresie ograniczonym do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Z tego względu Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., uznając zażalenie za uzasadnione, uchylił zaskarżony wyrok.

[SOP]

[ms]

